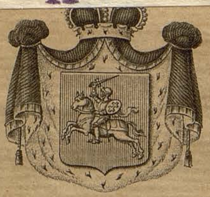


GŁOS
J. W. JEGOMOSCI PANA
KARNIEWSKIEGO
PISARZA ROZANSKIEGO,
Poſła z teyże Ziemi na Delegacyi dnia 25. Lutego Roku 1775.
MIANY.

JO. JWW. Naſi Wielce Mości Panowie Bracia i Dobrodzieie!

Przed kim i gdzie ma ſię użalić Poseł i Delegat, o krzywdę publiczną dubius & anxius hæreo.

Ieżeli mieysce teraźnieyſzey Rady prezentuie ow dawny Polakow, żywy Rytrat Obrońcow Oyczyzny, i miłością boni publici zagrzanych ſynow? ieżeli w tym tu Swietnym Skonfederowanych Stanow Rzeczypoſpolitey zgromadzeniu Delegacyinym ieſt ieſzcze dawna owa ſławnych obrońcow powſzechnego dobra ſtrażuiąca perſpektywa, ne quid detrimenti pa-

patiatur publicum, a longe prospitiunt & vigilant antipatres, będzie zapewne zażalenie Poselskie publico wdzięczne i przyiemne, ale uchoway Boże, żeby nie było to mieysce dla sprawiedliwości poświęcone, ale tylko w istocie samey ślepe samowładney fortuny koło, nie za sprawiedliwością, lecz za namiętnością prywaty i łakomstwa, losy bogactw obracaiące, na którą niegdyś wielce zadumiany urzewniał Poeta: o! fortuna fallax quam variabilis, justos illa viros pauperie gravat, injustos eadem divitijs beat! trzeba by mi się w mòwieniu zastanowić.

Lecz widzę, że ieszcze i w tey Swietney Radzie naszey, Prisci Senatus & Equestris Ordinis sławnych miłośnikow powszechnego dobra i kraiowego ludu obrońcow, są i znayduią się nie odrodni potomkowie.

A więc w zaufaniu mòwię śmiało, niechay iako chce taż sama na prawdę mòwiących ślepe oney losy naganiaiących srożeie fortuna, prawdę mówić należy i iest mi koniecznością.

Czylić się to nie stało? czego nigdy w przemianie tylu wiekow nie doznała Oyczyzna, aż do tey krytyczney czasow teraźnieyszych pory, podobnie iako niegdyś lud wybrany od Boga narzekał Izraelski; Nunquam res talis facta est in Izrael ab eo die, in quo exiverunt Patres Nostri ex Egypto.

A wszakże nie na ten koniec musem Potencyi Sądzkich z rąk Krolewskich odebrano zasłużonym a distributiva gratia należące dary bogactw Rzeczypospolitey, ażeby poszły na obłow, tym, ktorzy tylko de bona fortuna ślepey pilnuią Bogini.

Czyliż to iest sprawiedliwość gdy już actualiter włożony, haracz na wszystkie dobra Krolewskie, Ziemskie i Duchowne nieznośnych Dymow, Stemplowanego Papieru, Solowego Podatku, i innych

tym

tym podobnych, a to fzczegulnie dla zafzczytu koniecznie potrzebnego Lufiru, Berła i Maieftatu, a oraz znaczniey fzey pomnożenia liczby Woyfka, niżeli dotąd była, i wypłacenia długow od Rzeczypofpolitey winnych.

I gdy Narodowi zoftawiono przecięż nadzieię pocieszenia w zafmuceniu, daiąc tytuł przemianie Staroftw Krolewfkich in Emphiteufim Cenfualem, że te będą służyły ad levamen ciężaru Podatkow. A toż doznaiemy teraz fkutkow wyrwania Staroftw de manibus Regnantium.

Zgorfzyła fałszywa interpretacya Hiftoryi dawney hoyności Krolow Polfkich i Rzpltey obracania bogactw na rożne Imiona i Familie.

A wfzakże, ciż dawni Antenaci gorliwi pro Patria fua Hæroes, nieraz krwią nieprzyiacielfką i wraz fwoią właſną zwycięfkie zrumieniwfzy place, flufznie i powinnie cifnęli fię ad ædes fortunæ & honorem w nadgrodę fwey dzielności. A my teraźnieyfi Potomkowie, chociaż z przynaglenia i nie z dobrey woli oddawfzy Potencyom nayżyznieyfze i naybogatfze Prowincye Krolefiwa, udziaławfzy potrzebne niby, ale po upłynionym czafie ratunku, nie znośne na pozoftałą ubogą Część Pańftw Rzpltey Podatki, flowem mowiąc przez zadawnioną prywatę, niezgodę i łakomftwo, Imienia Polfkiego dobrą niegdyś Reputacią wraz z Prowincyami utraciwfzy, właśnie niby iacy Bohatyrowie, takim czołem i z taką śmiałością, iak gdybyśmy męftwem fwoim i roftropnością nadzwyczayney Rady fto i drugie mil Kraiu Nieprzyiacielfkiego zawoiowawfzy, do Pańftw Rzpltey przyłączyli, też fame Staroftwa świeżo Prawem wieczyftym pro publico ofiarowane, przemyślnym fpofobem pod pozorem zaflug w Rzeczypofpolitey

litey w nadgrodę oderwać i ſobie przywłaſzczyć uſiłuiemy, a na ten koniec Proiekta działamy, i mimo zaſzłe iuż Prawo, in pernitiem ubogich ludzi utrzymać zamyślamy.

A zatym ieżeliby ieſzcze w Delegacyi, a bardziey w niebeſpiecznieyſzey Subdelegacyi po południowey chciano,co w tey materyi Moliri & tentare, ſolenną zanoſzę proteſtacyą i zapewne de nullitate tych wſzyſtkich niegodziwości iako Poseł i Delegat manifeſtować ſię będę coram Actis authenticis Regni, iż nie na ten żałośny koniec Conſtituti byliśmy Plenipotentiarii, lecz umnieyſzaiąc okropne na Rzeczpoſpolitą przypadki, ad tractanda publica, non privata negotia. A więc dopraſzam ſię o przyſtąpienie ad eadem continuanda publica negotia.